

**Sygn. akt: I ACa 67/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Wiesława Kuberska (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Anna Beniak</b> <b>SSO del. Elżbieta Gawryszczak</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. Z.**

przeciwko **Instytutowi Centrum (...) w Ł.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 listopada 2013r. sygn. akt I C 970/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od J. Z. na rzecz Instytutu Centrum (...) w Ł. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokat J. P., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę (...) (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote brutto z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I A Ca 67/14**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy

w Ł. zasądził od pozwanego Instytutu Centrum (...) na rzecz powódki J. Z.: tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty; tytułem odszkodowania kwotę 2.880 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2012 r. do dnia zapłaty; rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie po 60 zł miesięcznie, płatną do 10. dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, poczynając od września 2013 r.; oddalił powództwo

w pozostałej części i orzekł w przedmiocie kosztów procesu, w tym nie obciążając powódki zwrotem kosztów procesu na rzecz strony pozwanej i nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalanej części powództwa, oraz rozstrzygnął o kosztach pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

(wyrok – k. 245 – 246)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podziela oraz przyjmuje za własne.

W świetle tychże ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwa za usprawiedliwione, co do zasady na podstawie art. 430 k.c., przyjmując, że powódka została zarażona HCV podczas zabiegów wykonywanych u powódki w Klinice (...) pozwanego Instytutu. W ocenie Sądu a quo adekwatnym zadośćuczynieniem za doznaną przez powódkę krzywdę jest kwota 50.000 zł, uwzględniająca całokształt wynikłej z zakażenia krzywdy, przejawiającej się w wysokości doznanego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20%, łagodnego – skąpo objawowego przebiegu choroby, braku wyraźniejszych zaburzeń czynności biochemicznej komórki wątroby, pobytów w szpitalu połączonych z koniecznością poddania się badaniom diagnostycznym, koniecznością prowadzenia okresowych badań kontrolnych, koniecznością prowadzenia oszczędzającego trybu życia oraz umiarkowanymi dolegliwościami bólowi. Sąd I instancji dalej idące żądanie powódki – zasądzenia kwoty 400.000 zł – z tytułu zadośćuczynienia uznał za rażąco wygórowane. Sąd Okręgowy zasądził nadto od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.880 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c., na którą złożyły się koszty leczenia wynikające z opinii biegłego sądowego w wysokości 50 – 60 zł miesięcznie przez 48 miesięcy w latach 2008 – 2011. W pozostałym zakresie roszczenie o odszkodowanie w wysokości 50.000 zł zostało ocenione, jako nieudowodnione, zupełnie oderwane od realiów przedmiotowej sprawy. Tytułem renty na zwiększone potrzeby Sąd pierwszej instancji w oparciu o art. 444 § 2 k.c. zasądził kwotę po 60 zł miesięcznie, obejmującą analogicznie wskazane w opinii biegłego koszty leczenia i zakupu leków, odmawiając związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy objawami depresji, występującymi u powódki a zakażeniem HCV i wskazując na nieudowodnienie innych składników żądanej renty w łącznej wysokości po 520 zł miesięcznie. Sąd a quo odmówił ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za następstwa zdarzenia mogące powstać w przyszłości wobec aktualnej treści art. 442<sup>1</sup> k.c.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 102 k.p.c., podnosząc, że powódka wygrała proces jedynie w 11%.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 247 – 257)

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa zaskarżając wyrok Sądu I instancji w części oddalającej powództwo w całości i zarzucając orzeczeniu:

1. naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w zakresie dotyczącym udowodnienia zasadności żądania, co do kwot odszkodowania, w sytuacji gdy wszechstronne rozważenie przedstawionych przez powódkę dowodów prowadzić powinno do wniosku, że żądanie jest w pełni zasadne, w tym dokonanie wadliwej oceny wyjaśnień powódki i zeznań świadków G. Z. i H. B.;

- art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie uznanie za udowodnioną kwotę dochodzonego odszkodowania i renty;

2. błędność ustaleń faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie a polegające na niezasadnym uznaniu, że żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że kwota 50.000 zł stanowi kwotę odpowiedniego zadośćuczynienia.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

(apelacja – k. 262 – 265)

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

(protokół rozprawy apelacyjnej – k.279)

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest całkowicie chybiona.

Przede wszystkim konieczne jest wskazanie, że sposób sformułowania zarzutów apelacyjnych jest niedopuszczalny w sytuacji, kiedy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, w dodatku działającego z urzędu. Przy konstruowaniu treści zarzutów apelacyjnych doszło do całkowitego pomieszania pojęć i instytucji jurystycznych na podstawowym poziomie, czego najdobitniejszym przykładem jest uznanie, że wysokość renty i odszkodowania może być ustalona na podstawie domniemania faktycznego wynikającego z art. 231 k.p.c.

Próbując odnieść się do zamierzeń autora apelacji trzeba wskazać, że samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

Zgodnie z powyższym, Sąd Okręgowy nie postąpił wbrew ustanowionej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. zasadzie swobodnej oceny dowodów. Nie przekroczył jej granic, dokonał właściwych i pełnych ustaleń faktycznych, prezentując w procesie wnioskowania logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym rozumowanie. Nie pominął przy tym w sposób nieusprawiedliwiony żadnych dowodów, ani wniosków pochodzących od strony pozwanej, zaś zebrany materiał dowodowy ocenił w sposób kompleksowy, ustalając na jego podstawie okoliczności faktyczne niniejszej sprawy. Wbrew ogólnikowym twierdzeniom apelacji ani z zeznań męża powódki, ani z zeznań matki powódki nie wynikają żadne konkretne dowody wskazujące na wysokość roszczeń J. Z.. Podkreślenia wymaga okoliczność, że pierwsze symptomy zakażenia u powódki wystąpiły już w styczniu 2006 r., a w marcu tego samego roku zdiagnozowano zakażenie HCV. Mimo to powódka kontynuowała leczenie bezpłodności a decyzję o adopcji dziecka małżonkowie Z. podjęli dużo później, do adopcji doszło dopiero w 2012 r., a zatem 6 lat po zakażeniu, kiedy stan zdrowia powódki był już znany i ustabilizowany. Powódka odmówiła zresztą poddania się leczeniu Interferonem (...), co dodatkowo mogłoby przynieść korzyści zdrowotne. Obecny stan zdrowia psychicznego powódki nie został zakwalifikowany, jako depresja, o czym świadczą zeznania przywołanych świadków, a tym bardziej nie wykazano normalnego związku przyczynowo – skutkowego zakażenia HCV z objawami depresji. Konieczność sprawowania opieki nad małym dzieckiem stanowi zawsze – w świetle zasad doświadczenia życiowego – obciążenie dla rodziny, ale trudności powódki w tym zakresie także nie mogą zostać uznane za pozostające w związku z zakażeniem. W szczególności powoływanie się na to, że niepracująca powódka oprócz pomocy matki w zajmowaniu się dzieckiem,

wymaga jeszcze takiej pomocy męża, że nie może on dodatkowo zarobkować, pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z zakazaniem powódki HCV jest całkowicie nieuprawnione.

Sąd I instancji po prawidłowej rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy właściwie oszacował wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, opierając się na obiektywnych miernikach, przyjętych w orzecznictwie i literaturze. Niewymierny charakter krzywdy sprawia, że ocena w tym zakresie winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. O wysokości zadośćuczynienia decyduje zatem sąd po szczegółowym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się podstawową zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, LEX nr 1220559). Zasądzona kwota zadośćuczynienia nie może być więc symboliczna. Musi mieć charakter kompensacyjny i musi spełniać także funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia. Suma ta bowiem powinna być „odpowiednia”, a jej określenie musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy – co nie zmienia faktu, że zależy od swobodnego uznania sędziowskiego. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter ocenny, dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. W konsekwencji strona może skutecznie zakwestionować wysokość zadośćuczynienia tylko wtedy, kiedy nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca. Co za tym idzie zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Uwzględnienie omawianego zarzutu mogłoby nastąpić także wtedy, gdyby Sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne zatem tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r. I ACa 607/12, LEX nr 1223370).

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowy kwota 50.000 zł nie jest ani rażąco wygórowana, ani rażąco niska w stosunku do rozmiaru doznanych przez powódką cierpień, a przez to nie jest nieodpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Stanowi ona przy tym wynik rozważenia ogółu istotnych okoliczności, miarodajnych dla rozstrzygnięcia, łącznie z tymi, jakie podniosła w apelacji powódka. Apelacja nie zawiera żadnych argumentów jurystycznych, logicznych lub wynikających z doświadczenia życiowego, które podważałyby taką ocenę. Podobnie należy odnieść się do kwestii wysokości renty i odszkodowania.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., biorąc pod uwagę wynik postępowania apelacyjnego. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej rozstrzygnięto stosownie do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki.